

Efektywność NATO po 1990 roku: „Afgański test”

Streszczenie. Afganistan był przed inwazją sił koalicyjnych i jest nadal państwem upadłym, traktowanym przedmiotowo w polityce USA oraz pozostałych państw koalicji. Działania militarne kolejnych amerykańskich administracji prezydenckich w Afganistanie cieszyły się na ogół jedynie względnym poparciem opinii publicznej w USA. „Test afgański” NATO uświadomił decydom, że głównymi problemami pozostaje nadal zarówno szkolenie lokalnych sił bezpieczeństwa z naciskiem na walkę z partyzantami, jak i odbudowa infrastruktury i lokalnych rynków, a także wzmocnienie poziomu zaufania w regionie poprzez m.in. walkę z korupcją i narkobiznesem, obniżenie przestępczości, stabilizację kadr państwowych. Zasadne jest stwierdzenie, że całość kampanii NATO w Afganistanie ma negatywny wpływ na wizerunek Sojuszu i jednocześnie USA jako lidera euroatlantyckiej wspólnoty. Nieefektywność NATO podczas afgańskiej operacji przyczyniła się do względnego osłabienia Paktu i erozji pozycji hegemonistycznej w międzynarodowym układzie sił. W dodatku okazało się, że Sojusz pod względem militarnym, politycznym i ekonomicznym nie jest w stanie urządzić regionu Środkowego Wschodu według własnego uznania.

Słowa kluczowe: *Afganistan, NATO, konflikt militarny, siły zbrojne*

Effectiveness of NATO after 1990: “the Afghan test”

Abstract. Afghanistan was before the invasion of the coalition forces and is still a fallen state, treated objectively in the policy of the US and other coalition states. Military operations of successive presidential administrations in Afghanistan were generally enjoyed only by the relative support of public opinion in the USA. The Afghan NATO test has made policymakers aware that the main problems still lie in the training of local security forces with an emphasis on anti-partition fighting as well as the reconstruction of infrastructure and local markets, as well as strengthening the level of trust in the region through fight against corruption and drug trafficking, reduce crime, stability of state cadres. It is reasonable to say that the entire NATO campaign in Afghanistan has a negative impact on the image of the Alliance and the US as the leader of the Euro-Atlantic community. NATO's inefficiency during the Afghan operation contributed to the relative weakening of the Pact and the erosion of the hegemonic position in the international balance of power. In addition, it turned out that the Alliance in terms of military, political and economic is not able to arrange the region of the Middle East at its own discretion.

Keywords: *Afghanistan, NATO, military conflict, armed forces*

Wstęp

Afganistan (właściwie Islamska Republika Afganistanu) to państwo śródładowe położone w Azji Środkowej, silnie zróżnicowane kulturowo. W ponadtrzydziestomilionowej populacji najliczniejszą grupę narodowościową stanowią Pasztuni (ok. 42%), następnie Tadžycy (ok. 27%), Hazarowie (ok. 9%), Uzbegy (ok. 9%). Inne nacje to: Ajmakowie, Turkmeni i Beludżowie.

Za języki urzędowe uznaje się dari i pusztu, ale znaczna część ludności Afganistanu posługuje się językiem uzbeckim i turkmeńskim. Zdecydowana większość Afgańczyków (ok. 70%) jest niepiśmiennych. Pomimo różnorodności etnicznej i językowej, ludy zamieszkujące Islamską Republikę Afganistanu łączy wspólna wiara – islam. Około 80% społeczeństwa to muzułmanie wyznający sunnicką odmianę Hanafi. Pozostałą część ludności stanowią muzułmanie szyici¹.

Islam jest religią państwową, jednym z najważniejszych aspektów w życiu Afgańczyków. Religia przenika wszystkie sfery życia, od funkcjonowania rodziny po spory karne i cywilne. Meczety były i są ostoją państwowości, pomimo prób laicyzacji społeczeństwa afgańskiego w okresie rządów komunistycznych, stanowiły fundament oporu wobec sowieckiej inwazji militarnej. Właśnie w tych miejscach odbywały się spotkania, a także narady wojowników walczących z armią ZSRR².

W związku z powyższym fundamentalizm islamski zdobywa coraz większą popularność wśród ummy (społeczność, w znaczeniu religijnym cała wspólnota islamska). Brak silnych struktur państwa, sądownictwa laickiego i – co istotniejsze – sprawnych organów bezpieczeństwa przyczyniły się do pełnej akceptacji reguły fundamentalizmu islamskiego przez mieszkańców. Według fundamentalistów w Koranie są zawarte wszystkie wskazówki pozwalające człowiekowi na osiągnięcie pełnej świadomości – rozwoju duchowego i fizycznego. Islam uczy, jak urządzić państwo doskonałe, w którym każdy obywatel będzie miał swoje miejsce, a wiara zapewni mu bezpieczeństwo³. Fundamentalizm zrodził się jeszcze w XIX w., ale dopiero okres po I wojnie światowej, kiedy mocarstwa zachodnie rozbiły imperium osmańskie i skolonizowały społeczeństwa muzułmańskie, stał się punktem przełomowym w jego rozwoju. Agresywne nastawienie wobec Zachodu uważanego za bezbożny doprowadziło do radykalizmu, któremu przyświecał cel nawracania siłą niewiernych na islam⁴.

¹ J. Mirowska, *Wybrane uwarunkowania społeczno-kulturowe w Afganistanie w świetle doświadczeń z działań stabilizacyjnych Polskich Kontyngentów Wojskowych*, [w:] *Działania stabilizacyjne – aspekty strategiczne. Konflikty, interwencje, bezpieczeństwo*, red. S. Kozerański, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 50.

² Tamże.

³ J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 45-51.

⁴ Szerzej: J. Danecki, *Strategie i metody działań międzynarodowych grup terrorystycznych*, [w:] *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych*, mat. konf., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, s. 32-34.

Celem głównym artykułu jest wpływ „kwestii afgańskiej” na pozycję międzynarodową USA w związku z działaniami podjętymi przez NATO na tym terenie po 2001. Celem szczegółowym jest próba oceny znaczenia interwencji w Afganistanie w kontekście charakteru amerykańskiego zaangażowania globalnego. Postawione cele implikują hipotezy w postaci pytań: czy kampania w Afganistanie podjęta przez siły NATO wykazała ograniczenia prowadzenia operacji wojskowych z wykorzystaniem najnowszych technologii?; czy przebieg kampanii afgańskiej miał negatywny wpływ na wizerunek i możliwości oddziaływania międzynarodowego NATO i Stanów Zjednoczonych?; czy okres zaangażowania USA i niepowodzenia NATO w Afganistanie przyczyniły się do względnego osłabienia pozycji Waszyngtonu w polityce światowej?

Geneza konfliktu

Konflikt w Afganistanie ocenić należy jako jedno z najbardziej znaczących wydarzeń na arenie międzynarodowego zaangażowania Stanów Zjednoczonych Ameryki na początku XXI wieku. Świadczy o tym szereg kwestii, na które konflikt ten miał bezpośredni wpływ w perspektywie amerykańskiej polityki zagranicznej, m.in. na postrzeganie pozycji USA jako międzynarodowego gracza, a także gwaranta bezpieczeństwa międzynarodowego, tak w skali regionalnej, jak i globalnej.

Podjęcie operacji militarnej w Afganistanie było związane bezpośrednio z wydarzeniami, które miały miejsce 11 września 2001 na terytorium Stanów Zjednoczonych Ameryki (dalej: USA). Doszło wówczas do ataków terrorystycznych dokonanych przez sunnickie ugrupowanie terrorystyczne Al-Kaida z użyciem samolotów pasażerskich na World Trade Center oraz Pentagon, w których zginęły 2973 osoby.

15 września 2001 Kongres USA przyjął rezolucję upoważniającą prezydenta do użycia sił zbrojnych:

Prezydent upoważniony jest do użycia wszelkich niezbędnych i stosownych sił przeciwko tym krajom, organizacjom lub osobom, które uzna za odpowiedzialne za planowanie, zaaprobowanie, wykonanie lub wspomaganie terrorystycznych ataków w dniu 11 września 2001 r., lub które dostarczyły schronienia takim organizacjom lub osobom, w celu zapobieżenia popełnieniu wszelkich, kolejnych aktów międzynarodowego terroryzmu wobec Stanów Zjednoczonych przez takie kraje, organizacje lub osoby⁵.

⁵ H. Królikowski, C. Marcinkowski, *Afganistan 2002*, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 2003, s. 23.

Co więcej, w ramach wspomnianej rezolucji, 21 września 2001 prezydent USA George W. Bush wysunął żądania pod adresem rządzących w Afganistanie talibów. Strona amerykańska domagała się:

- wydania liderów Al-Kaidy ukrywających się na terytorium Afganistanu, w tym przywódcy Osamy bin Ladena;
- uwolnienia wszystkich uwięzionych osób obcych narodowości, w tym 16 obywateli amerykańskich;
- zapewnienia ochrony zagranicznym dziennikarzom, dyplomatom i osobom niosącym pomoc humanitarną;
- zamknięcia obozów treningowych organizacji terrorystycznych oraz umożliwienia przedstawicielom ONZ uzyskania pełnego dostępu do nich w celu weryfikacji ich zamknięcia⁶.

Jednak przedstawiciele Talibanu odrzucili ultimatum Busha. 2 października 2001 administracja amerykańska przedstawiła argumenty wskazujące na zewnętrzną inspirację i przygotowanie ataku przez organizację terrorystyczną Al-Kaida. Rada Północnoatlantycka przyjęła bezzwłocznie te dowody. Następnie NATO zadeklarowało chęć przyłączenia się do operacji odwetowej przeciwko Afganistanowi. Atak z 11 września 2001 został uznany przez Sojusz za atak na jednego ze swoich członków. Po raz pierwszy w historii NATO zdecydowało się na wykorzystanie artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Dla USA operacja była zatem elementem globalnej wojny z terroryzmem⁷.

Przebieg walk

7 października 2001 rozpoczęła się operacja *Enduring Freedom* (Trwała Wolność). Była to inwazja wojsk NATO (głównie amerykańskich) wspieranych przez afgański Sojusz Północny. Po masowych bombardowaniach już w listopadzie siły lądowe aliantów zajęły miasta: Mazar i Szarif na północy Afganistanu, Herat na zachodzie oraz stolicę kraju Kabul. Zdobyte twierdzy Tora Bora, a także miasta Kandahar zmusiło niedobitki wojsk talibów do ukrywania się w górach⁸.

⁶ Przemówienie G. Busha w Kongresie z dnia 20 września 2001 r., <http://www.historyplace.com/speeches/gw-bush-9-11.html>, data dostępu: 7.02.2019.

⁷ R. Zięba, *Bezpieczeństwo państw zrzeszonych w NATO i Unii Europejskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 276-277.

⁸ T. Pawłuszko, *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu,*

Na przełomie listopada i grudnia 2001 w Bonn w Niemczech zorganizowano konferencję międzynarodową poświęconą odbudowie struktur państwowych Afganistanu. Udział w niej wzięli członkowie NATO oraz delegacje głównych afgańskich plemion. Na mocy podpisanego porozumienia z 22 grudnia 2001 powołano rząd tymczasowy Afganistanu na czele z pasztuńskim wodzem Hamidem Karzajem⁹.

Misja ISAF (ang. *International Security Assistance Forces in Afghanistan*) – Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa – została powołana na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1386 z 20 grudnia 2001. Początkowo misją dowodzili Amerykanie, których celem było wspieranie rządu tymczasowego. Natomiast w 2003 dowództwo przeszło w ręce Sojuszu Północnoatlantyckiego, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1510 z 16 października 2003. Trzeba wspomnieć, iż mandat rezolucji rozszerzył się z obszaru Kabulu i okolic na całe terytorium Afganistanu¹⁰.

Do głównych zadań ISAF włączono udzielanie wsparcia władzom afgańskim na całym obszarze państwa i odbudowę Afganistanu oraz pomoc w procesie rozbijania, demobilizacji i rozwiązywania lokalnych grup zbrojowych. ISAF miały przy tym uczestniczyć w tworzeniu i szkoleniu afgańskich struktur władzy oraz sił bezpieczeństwa – policji i armii. Większość postanowień rezolucji 1510 potwierdzały ustalenia przyjęte w ramach porozumienia z Bonn¹¹. Jak zauważył Jean-Charles Jauffret:

ISAF początkowo pod dowództwem brytyjskim, później zaś tureckim miała za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa w Kabulu i w rejonie stolicy. Początkowo złożone z 4,5 tys. ludzi reprezentujących 17 państw, przyjęły potem jednostki i kontrybucje 42 krajów. Jednak ta koalicja była daleka od pierwowzoru z czasów wojny w Zatoce Perskiej w latach 1990-1991, w jej skład weszły jedynie dwa państwa muzułmańskie: Turcja i Zjednoczone Emiraty Arabskie¹².

KRLD oraz Afganistanu) w latach 2001-2011, red. Ł. Smalec, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 32.

⁹ Tamże. Podczas konferencji podpisano porozumienie zatwierdzone przez przedstawicieli Afganistanu i ONZ. Ustalenia zakładały odbudowę państwa po inwazji USA w 2001 r. i długoletniej wojnie domowej. W ramach porozumienia stworzono m.in. projekt konstytucji Afganistanu, wezwano do odtworzenia systemu sądownictwa. Ponadto wytyczono zakres działań ISAF. Szerzej: <http://www.un.org/News/dh/latest/afghan/afghan-agree.htm>, data dostępu: 7.02.2019.

¹⁰ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 33.

¹¹ M. Trzpił, *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 3, 2009, s. 52.

¹² J.C. Jauffret, *Afganistan 2001-2013. Kronika przepowiedzianego braku zwycięstwa*, przekład z języka francuskiego E. Cyłwik, J. Sheybal, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014, s. 46.

Nie można pominąć faktu, iż wraz z rozpoczęciem działań zbrojnych w Iraku, Afganistan stał się drugorzędym miejscem akcji, zaś Amerykanie zaczęli prowadzić wojnę na przeczekanie. W czerwcu 2004 liczba żołnierzy NATO zwiększyła się z 7 tys. do 10 tys., co umożliwiło sprawny przebieg wyborów prezydenckich, które odbyły się 9 października. Zwyciężył Hamid Karzaj zdobywając 55,4% głosów, a w wyborach uczestniczyło ok. 70% Afgańczyków¹³.

Cała operacja ISAF została podzielona na 5 faz:

- faza 1 – ocena i przygotowanie do rozmieszczenia sił;
- faza 2 – rozszerzenie geograficzne (do 2006);
- faza 3 – stabilizacja (2006-2013);
- faza 4 – przekazanie zadań (2013-2016);
- faza 5 – wycofanie sił (2016 - ?).

31 lipca 2005 NATO w ramach Sił Wsparcia osiągnęło liczbę 18 tys. żołnierzy. Powrót legalnej władzy do Kabulu został zatwierdzony na konferencji w Londynie 1 lutego 2006; ponadto potwierdzona została zasada współpracy między społecznością międzynarodową a Afganistanem. Wypracowano również idee pełniejszego wspierania działań administracji Karzaja. Jednak trwające antyamerykańskie zamieszki, do których doszło m.in. w maju 2006 w Kabulu, dały wyraźny sygnał, że sprzeciw wobec nowego okupanta będzie silny.

Próby stabilizacji sytuacji w Afganistanie

Po 2006 roku wzrost niestabilności w Afganistanie można tłumaczyć nieskuteczną polityką amerykańskiego rządu (jednostronne działania na arenie międzynarodowej, okupacja Iraku, projekt tarczy antyrakietowej). Nadal kwitł przemyt narkotyków produkowanych dzięki corocznym zbiorom maku, na co koalicja nieoficjalnie przyzwalała. Poza tym reżim w Kabulu nie posiadał wystarczających środków na odbudowę zrujnowanego kraju. W miastach coraz częściej dochodziło do zamachów, a na pograniczu z Pakistanem trwały regularne działania wojenne. W 2006 obejmowały one coraz większe obszary, liczba ofiar rosła w szybkim tempie. Koalicja po raz pierwszy doświadczyła ofensywy talibów przede wszystkim na południu Afganistanu i straciła inicjatywę, a mułła Omar oraz „legenda terroryzmu” Osama bin Laden ogłosili intensyfikację walki z najeźdźcą¹⁴.

¹³ Tamże, s. 47.

¹⁴ Tamże. Można wspomnieć, iż raport NATO na temat sytuacji w Afganistanie ujawniony przez BBC 1 lutego 2012 r. pokazał wiarę talibów w zwycięstwo („siła, motywacja, finansowanie i sukcesy

Działająca w Afganistanie partyzantka talibska, która przybyła tam z Iraku, zaczęła posługiwać się metodami typowymi dla tego terenu, np. atakami samobójczymi. Polityka George’a W. Busha wpłynęła więc na wzrost niestabilności w regionie szerszego Bliskiego Wschodu¹⁵. Ratunkiem wydawała się *Narodowa Strategia Rozwoju Afganistanu* zaprezentowana w 2008 roku, przewidująca powstanie silnego, stabilnego państwa afgańskiego najpóźniej do 2020 roku¹⁶. Koncepcja zaangażowania się sił NATO w Afganistanie wymagała określenia czasu trwania poszczególnych faz operacji, o czym wspomniano wyżej. Nie przewidziano jednak pogorszenia się sytuacji po 2006 roku, po zakończeniu konsolidacji władzy na całym obszarze państwa. W kwietniu 2008 roku, podczas szczytu NATO w Bukareszcie poddano ten problem pod dyskusję, jednak kroki, jakie należało podjąć, zamknięto w ogólnikach. Bardziej szczegółowe propozycje zmian przyjęto dopiero na szczycie w Strasburgu, w kwietniu 2009 roku, wskazując na konieczność szkolenia afgańskich sił bezpieczeństwa i armii. Na mocy podjętych na szczycie decyzji powołano Misję Szkoleniową NATO (*NATO Training Mission in Afghanistan, NTM-A*) oraz zwiększono fundusze przeznaczone na rozbudowę afgańskich sił zbrojnych (*Afghan National Army, ANA*). Dodatkowe fundusze zostały przeznaczone także na program cywilnej rekonstrukcji państwa¹⁷. Tym samym za priorytet uznano misję ISAF. Wyrazem akceptacji przez przywódców państw europejskich strategii NATO wobec Afganistanu było wysłanie tam dodatkowego personelu (zarówno żołnierzy, policjantów, jak i pracowników administracyjnych)¹⁸.

Jak już wspomniano, misja ISAF od samego początku była narażona na trudności. Pierwsza taka operacja poza tradycyjnym obszarem działania NATO wywołała kontrowersje wśród członków tej organizacji. Część państw była niechętna do angażowania swoich sił zbrojnych w działania podejmowane w ramach misji¹⁹. Nakładane przez poszczególne państwa tzw. ograniczenia narodowe (*national caveats*) uniemożliwiały bowiem podejmowanie konkretnych działań w części obszarów Afganistanu z uwagi na niemożność włączenia wojsk niektórych krajów do operacji ofensywnych. Stało się to szczególnie uciążliwe w momencie rozszerzenia zwierzchności NATO na

taktyczne talibów pozostają nienaruszone”), w przeciwieństwie do twierdzeń Sekretarza Generalnego NATO.

¹⁵ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 35-36.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ M. Trzpil, *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 11, 2009, s. 57-58.

¹⁸ Tamże, s. 58.

¹⁹ Tamże, s. 61.

całe terytorium Afganistanu. Podejście poszczególnych państw do kwestii odbudowy Afganistanu w sposób znaczący wpływało na stabilizację kraju. Każde z państw zaangażowanych w ten proces, prowadzące Zespoły Odbudowy Prowincji, ustalało własne zasady, którymi rządziła się owa „odbudowa”, oraz sposoby ich wdrażania²⁰. Skutkiem tego był brak koordynacji oraz wymiany informacji przez poszczególne Zespoły Odbudowy Prowincji. Kolejnym mankamentem tych projektów było założenie o finansowaniu ich z budżetów narodowych; utrudniło to zaangażowanie się państw mniej zamożnych w stabilizację podległego im w ramach misji obszaru²¹. Brak zgody pomiędzy państwami zaangażowanymi w operację ujawniał się także w odniesieniu do priorytetów omawianej misji. Stany Zjednoczone, Kanada oraz Wielka Brytania wskazywały na konieczność wzmocnienia kontyngentów w celu skuteczniejszego zwalczania zbrojnych grup oraz zwiększenia zaangażowania w najbardziej niestabilnych rejonach Afganistanu. Te dwie, wzajemnie sprzeczne wizje, ścierały się ze sobą i widoczne były w trakcie trwania całej misji.

Pogarszająca się sytuacja dotycząca kontroli bezpieczeństwa w Afganistanie uwydatniła potrzebę modyfikacji misji ISAF i zwiększenia zdolności bojowych sił Sojuszu. Na szczycie NATO w Bukareszcie w kwietniu 2008 ustalono strategiczną wizję dla Afganistanu, uwzględniającą m.in. wzmocnienie państwowych struktur rządowych i bezpieczeństwa (afgańskiej armii ANA i policji ANP), a także zacieśnienie współpracy regionalnej, głównie z Pakistanem.

W zasadzie rok później, na szczycie NATO w Strasburgu i Kehl, dokonano istotniejszych zmian. Uzgodniono, iż:

organizacja będzie kładła nacisk na szkolenie afgańskich sił bezpieczeństwa i odbudowę państwa. W tym celu – na mocy Deklaracji Szczytu – postanowiono powołać Misję Szkoleniową NATO w Afganistanie i zwiększyć fundusze na rozbudowę afgańskiego wojska. Sojusz przeznaczył także dodatkowe 500 mln dolarów na cywilny program rekonstrukcji państwa²².

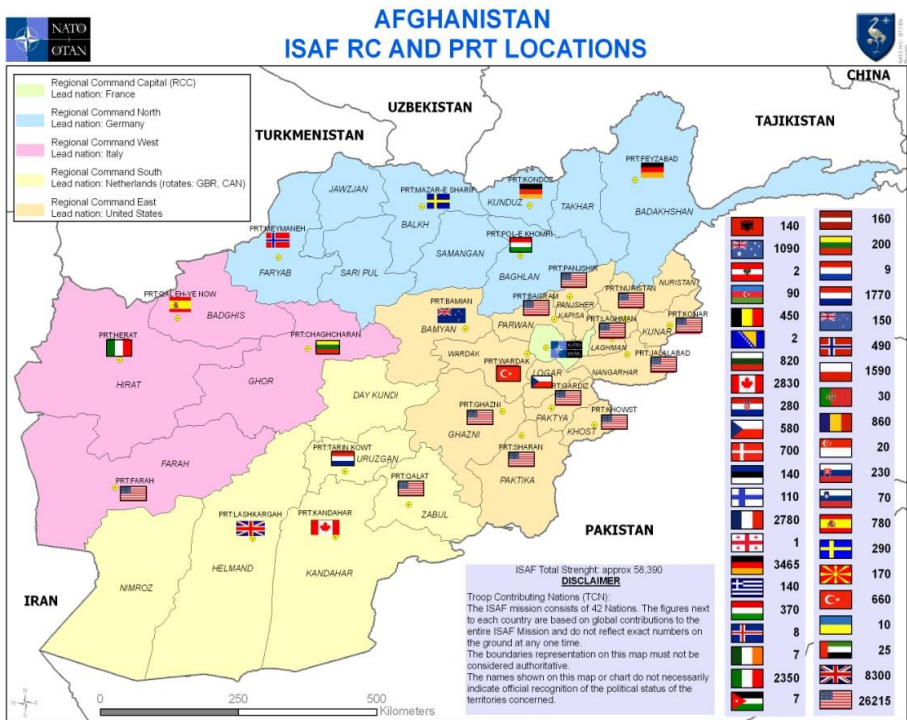
Misja ISAF napotkała na różne problemy. Było to związane zarówno z niewystarczającą liczbą żołnierzy, jak i ograniczeniami narodowymi, które nakładały limity na zakres oraz obszar działania poszczególnych kontyngentów. Państwa zaangażowane na najbardziej niebezpiecznych terenach połu-

²⁰ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 33.

²¹ P. Pacuła, *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 14, 2009, s. 44.

²² M. Trzpił, dz. cyt., s. 57-58.

dniowo-wschodniej części Afganistanu nie były związane restrykcjami (np. wojska amerykańskie, brytyjskie, kanadyjskie, holenderskie, duńskie, polskie, estońskie, słowackie), ale armie żołnierzy niemieckich, hiszpańskich, włoskich czy francuskich objęto znacznymi ograniczeniami. Największe zastrzeżenia kierowano do Paryża i Berlina za brak złagodzenia restrykcji, co utrudniało efektywność prowadzonych działań²³.



Rys. 1. Rozmieszczenie sił ISAF w Afganistanie (2009)

Źródło: <http://nato.int/isaf/docu/epub/maps/index.html> [dostęp: 7.02.2019]

Śmierć bin Ladena 2 maja 2011 pozbawiła Al-Kaidę przywództwa. Bitwa z terroryzmem została wygrana, lecz nie wojna. Dżihadysty w Afganistanie niezwłocznie podjęli wyzwanie, o które zaapelował Ajmanaz-Zawahiri. Prowadząc świętą wojnę talibowie byli przekonani, że zdobywają nagrodę w niebie. Ich motywacje religijne nakładały się na patriotyczny poryw walki z okupantem, który dodatkowo wspierał skorumpowany rząd.

²³ Tamże, s. 63.

Ataki samobójcze cechujące się wysokim zaawansowaniem operacyjnym stanowiły ważny element walki psychologicznej z siłami międzynarodowymi, gdyż ukazywały możliwości wnikania w przestrzeń przeciwnika. W latach 2010-2012 zginęło niemal 1,7 tys. żołnierzy koalicji, w tym 936 Amerykanów i 19 polskich żołnierzy²⁴.

Działania talibów oraz zaangażowanie koalicji międzynarodowej w konflikt wywołały zmęczenie społeczeństwa afgańskiego i społeczności państw wysyłających kontyngenty do tego kraju. 2 maja 2012 w pierwszą rocznicę śmierci bin Ladena, w Kabulu Hamid Karzaj i prezydent USA Barack Obama podpisali porozumienie o strategicznym partnerstwie między oboma krajami. Umowa, która weszła w życie 4 lipca 2012, zapewniała długoterminową współpracę i pomoc dla Afganistanu²⁵.

18 czerwca 2013 siły ISAF oddały siłom afgańskim odpowiedzialność za bezpieczeństwo całego Afganistanu. Od tej pory stacjonujące wciąż w Afganistanie wojska koalicji międzynarodowej zaczęły pełnić rolę doradczą. Stopniowo zagraniczne oddziały miały się wycofywać z kraju. W październiku 2013 sekretarz stanu USA John Kerry i prezydent Karzaj osiągnęli wstępne porozumienie w sprawie dwustronnego paktu bezpieczeństwa, określającego wielkość kontyngentu amerykańskiego po 2014.

24 marca 2015 na wspólnej konferencji prasowej z przebywającym z pierwszą oficjalną wizytą w Waszyngtonie nowym prezydentem Afganistanu Aszrafem Ghanim, Obama poinformował, że USA na prośbę Kabulu utrzymają do końca 2015 liczbę żołnierzy na obecnym poziomie 9,8 tys. Ponadto zapewnił, że nie zmienił założenia, iż do końca 2016 wojska USA opuszczą ten kraj. Obowiązujący dotychczas harmonogram zakładał, że liczebność amerykańskich sił w Afganistanie zmniejszy się z niecałych 10 tys. do 5,6 tys. żołnierzy do końca 2015, a pozostali będą sukcesywnie opuszczać kraj do końca 2016, tak by po 2016 liczba amerykańskich żołnierzy ograniczała się do około 1-1,5 tys. Mieli oni odpowiadać za bezpieczeństwo ambasady USA²⁶.

²⁴ Szczegółowe dane: <http://icasualties.org/oef/>, data dostępu: 7.02.2019.

²⁵ B. Belica, *Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie: wyzwanie na miarę XXI wieku*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2014, nr 1, s. 35.

²⁶ <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1407377,Afganistan-talibowie-krytykuja-spowolnienie-wycofania-wojsk-USA-Proba-ratowania-marionetkowego-rzadu-w-Kabulu>, data dostępu: 7.02.2019.

Międzynarodowa pozycja USA po działaniach podjętych w Afganistanie

Okres pomiędzy atakiem na talibów w Afganistanie a inwazją amerykańsko-brytyjską na Irak uznawany jest za szczytowy moment amerykańskiej hegemonii w świecie²⁷. W tym czasie – w latach 1990–2007 – nastąpił przeszło dwukrotny wzrost wartości gospodarki globalnej z 22,8 bln USD do 53,3 bln USD, a wolumen handlu międzynarodowego wzrósł o 133%. Wraz z wiodącą pozycją polityczno-gospodarczą ugruntowała się potęga militarna USA – jeszcze w 2005 roku Stany Zjednoczone Ameryki posiadały 766 baz wojskowych w 40 krajach²⁸. Poważna przewaga technologiczna, gospodarcza i polityczna doprowadziła do specyficznego sposobu myślenia o polityce globalnej i wpłynęła na amerykańskie postrzeganie własnej pozycji²⁹.

Na początku lat dziewięćdziesiątych Stany Zjednoczone stanęły przed perspektywą globalnej dominacji, a strategia jej utrzymania mogła być realizowana na wiele sposobów³⁰. Podstawowymi zagadnieniami towarzyszącymi debacie stały się koncepcje określane jako: pozycja USA jako hegemon (umocnienie przywództwa poprzez poszerzenie zaangażowania Waszyngtonu w spory i konflikty międzynarodowe), *primus inter pares* (powrót do polityki wielowektorowości i wzmocnienie wpływu USA na agendy międzynarodowe); *splendid isolation* (uniezależnienie Stanów Zjednoczonych od bieżących problemów nie dotyczących bezpośrednio jej interesów). Trendy te przenikają się w debacie nad amerykańskim zaangażowaniem w świecie na tyle poważnie, że można założyć, iż analiza polityki amerykańskiej pozostaje wypadkową tych koncepcji. W *Strategii bezpieczeństwa narodowego USA* przyjętej w pierwszej kadencji prezydenta Williama Clintona zapisano, iż zasadniczymi obszarami aktywności Ameryki są: upowszechnianie demokracji, wspieranie transformacji demokratycznej, zapewnienie bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego³¹. Do końca wieku

²⁷ F. Zakaria, *Koniec hegemonii Ameryki*, Media Lazar, Warszawa 2009, s. 240-241; Cf. L.W. Zyblikiewicz, *Historia USA*, Warszawa 2004; N. Ferguson, *Cena amerykańskiego imperium*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Warszawa 2010.

²⁸ Statystyki z końca 2011 roku: *Active Duty Personnel Strengths by Regional Area and by Country, December 31, 2011*, <http://siadapp.dmdc.osd.mil/personnel/MILITARY/history/hst1112.pdf>, data dostępu: 7.02.2019.

²⁹ S. Hoffman, *An American Social Science: International Relations*, „Deadalus”, nr 3/106/1977; O. Waever, *The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations*, „International Organization”, nr 52/4, s. 687-727.

³⁰ Cf. J. Stachura, *Stany Zjednoczone jako supermocarstwo. Proces kształtowania strategii polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 18-42.

³¹ Cf. *A National Security Strategy of Engagement and Enlargement*, The White House, luty 1996, <http://www.fas.org/spp/military/docops/national/1996stra.htm>, data dostępu: 7.02.2019.

udało się Waszyngtonowi przeforsować rozszerzenie NATO, zawarcie umowy Partnerstwa dla Pokoju, ustabilizowanie kwestii rozbrojenia, zaprojektowanie nowej agendy transatlantyckiej, zacieśnienie więzi z państwami azjatyckimi (np. poprzez APEC), w tym zwłaszcza Japonią oraz zapewnienie stabilności w Europie. Równolegle do nurtu multilateralnego, rozwijano koncepcje odwołujące się do innych aspektów amerykańskiej potęgi.

Szeroko krytykowano koncepcję promowania demokracji poprzez działania unilateralne oraz wypominano Amerykanom prezytyzm i nieskuteczność *state-building*. Europejscy komentatorzy byli przekonani, że działania administracji amerykańskiej podważyły spoistość NATO i utrudniły wdrażanie procesu pokojowego w Afganistanie. Wraz z objęciem urzędu prezydenckiego przez Baracka Obamę doszło do chwilowego wyciszenia napięcia pomiędzy sojusznikami. Późniejsza nieskuteczność jego polityki w walce z kryzysem finansowym oraz niespodziewane osłabienie pozycji ISAF w Afganistanie sprawiły jednak, że w postrzeganiu polityki amerykańskiej górę wziął trend izolacjonistyczny. Przywództwo na skalę globalną wymagało wyrzeczeń oraz zaangażowania we współpracę i tworzenie odpowiednich ram instytucjonalnych dla kreowania ładu międzynarodowego. Również i w Afganistanie prezydenci Bush, a następnie Obama – pomimo wykorzystania potencjału NATO – nie stworzyli wystarczającego zaplecza dla efektywnego zarządzania międzynarodowego w niestabilnym regionie. Wydaje się więc, że obecne instytucje państwowe, powołane w Afganistanie, nie stanowią solidnego zabezpieczenia tego kraju. Sama interwencja amerykańska bywa wprawdzie porównywana w tym kontekście do sowieckiej, ale nie jest to zestawienie uzasadnione zarówno pod względem organizacyjnym, jak i jej rezultatów. Inwazja sowiecka nie posiadała legitymacji międzynarodowej, doprowadziła do zniszczenia infrastruktury państwa afgańskiego, nie przyniosła też zakładanych sukcesów militarnych ani politycznych³².

Pomimo wielu porażek taktycznych, znużenia wojną, kryzysu w NATO, należy przyznać, że Afganistan znacząco zyskał na interwencji Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Korzystne okazały się z pewnością oznaki samowładności państwa afgańskiego, jak też możliwości kreowania własnej polityki zagranicznej. Niebagatelne znaczenie miało wsparcie materialne i infrastrukturalne ze strony społeczności międzynarodowej. Czy zyskały same Stany Zjednoczone? Przedłużająca się i kosztowna interwencja

³² Cf. S. Blank, *Misreading Two Wars*, "Russia Beyond the Headlines", 10.09.2011, http://rbth.ru/articles/2011/09/09/misreading_two_wars_13392.html, data dostępu: 7.02.2019 r.

w Afganistanie pozostaje dla Waszyngtonu nadal bardziej problematyczna w swych konsekwencjach niż interwencja w Iraku. Z pewnością przyczyni się do ponownej weryfikacji założeń amerykańskiej polityki zagranicznej. Koszty tej kampanii ukazały ograniczenia wykorzystania najnowszych technologii w walce o zdobycie terytorium wroga. Ponadto związane konfliktem przez kilka lat Stany Zjednoczone straciły znaczną część swobody działania na arenie międzynarodowej. Polityka Waszyngtonu coraz częściej budzi opór sojuszników, a lansowana przez amerykańskich politologów idea *state-building* okazała się konceptem zbyt statycznym, nierozumianym i nieskutecznym w odmiennych warunkach kulturowych. Ameryka nie dysponuje już tak wyraźnie dominującą pozycją na świecie, jak prezentowano jeszcze kilkanaście lat temu w raporcie *Global Trends 2015*³³. Afganistan pozwolił dostrzec ograniczenia jej supermocarstwowości, zwłaszcza w kontekście stanowiska państw europejskich wobec interwencji w Afganistanie czy Iraku. Temat ten stał się przedmiotem ożywionej polemiki na łamach prasy. Komentatorka „The Guardian” Polly Toynbee, komentując stosunek Europy do nacisków Ameryki, by wysłać do Afganistanu dodatkowe siły żołnierzy, wskazuje, że *świat byłby dziś mniej zagrożony, gdyby Ameryka wcześniej nas wysłuchała*, a miliardy dolarów przeznaczone na działania wojenne w Iraku mogłyby być zainwestowane w pomoc Afganistanowi. Co więcej, talibowie nie byli w ofensywie. Komentatorka nie zgadza się jednak z powszechnymi w owym czasie głosami w prasie brytyjskiej nawołującymi do wycofania się Brytyjczyków z tej kampanii, wskazując, że *nie możemy odejść, dopóki ten dotknięty nieszczęściem kraj nie będzie w stanie przetrwać sam*³⁴. Na łamach tego samego dziennika Seumas Milne stwierdzał, że jedyną szansą na pokój w Afganistanie byłoby wycofanie obcych wojsk – na bazie szerokiej politycznej umowy z talibami i krajami ościennymi (Iran i Pakistan). Autor zauważał, że żaden z celów okupacji nie został osiągnięty, Al-Kaida rozbudowała swoje bazy umieszczając je w głębi Pakistanu i Iraku, a opór zbrojny przeciwko obcej okupacji w Afganistanie rośnie³⁵. Na łamach *The Independent* zadawano pytanie o granice zaangażowania NATO wskazując, że Sojusz ma wystarczająco dużo problemów z utrzymywaniem spójności na Bałkanach i podejmowaniem decyzji, które z byłych krajów Związku Radzieckiego powinny do niego dołączyć. To, co wydawało się dość prostym przedsięwzię-

³³ https://www.dni.gov/files/documents/Global%20Trends_2015%20Report.pdf, data dostępu: 7.02.2019.

³⁴ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/245104,1,rola-nato-w-afganistanie.read>, data dostępu: 7.02.2019.

³⁵ Tamże.

ciem wojskowym, które miało obalić rząd i pozbyć się Al-Kaidy i talibów, nabrało dziś zupełnie innego wymiaru.

W ostatecznym rozrachunku NATO stało się siłą okupującą, której zadaniem jest nie tylko walka z talibami. Głosy komentatorów koncentrowały się na kwestiach zasadniczych, takich jak odpowiedź na pytanie, czy NATO jest właściwą organizacją do zadań, których się podjęło w Afganistanie, i czy może przetrwać obciążenia, jakie okupacja nań nakłada³⁶.

Wnioski

Misja w Afganistanie była niewątpliwie trudnym zadaniem, przede wszystkim ze względu na specyficzne, nieprzewidywalnego przeciwnika, ale także na środowisko działania, a więc klimat i ukształtowanie terenu. Zaangażowanie ISAF to również miliardowe wydatki dotyczące wyposażenia, modernizacji sprzętu, uzbrojenia oddziałów.

Dla polskiego wojska to z pewnością zebranie nowych doświadczeń. Misję afgańską można określić jako test dla kadry jako organu dowodzącego i planistycznego, ale jednocześnie test dla indywidualnego żołnierza wykonującego zadania w nowym niekorzystnym środowisku. Funkcjonowanie w międzynarodowym kontyngencie wymagało od polskiego wojska umiejętności szybkiej asymilacji, tolerancji, w tym poszanowania dla kultury i zwyczajów sojuszników.

Wojska ISAF nie uniknęły jednak licznych błędów. Pomijając omyłkowe bombardowania, w których zginęła niewinna ludność cywilna, trzeba mieć na uwadze również nieetyczne incydenty. Do takich zalicza się m.in. film rozpowszechniony w Internecie, na którym żołnierze hańbią zwłoki talibów czy spalenie Koranu w jednej z amerykańskich baz. Wulgarne sceny wywołały zamieszki wśród lokalnej społeczności i w pewnym stopniu przyczyniły się do intensyfikacji krwawej krucjaty talibów.

Warto dodać, że afgański wysiłek NATO od początku skupił się na kompleksowym przeciwdziałaniu siłom rebeliantów, co można uznać za determinant *stricte* militarny. Ponadto, w latach 2008-2011 miał miejsce znaczący wzrost zagrożenia destabilizacją regionu, ale ofensywne działanie USA powstrzymało rebeliantów. Niemniej nie spowodowało to zakończenia krwawych walk. Zaangażowanie narzędzi multilateralnych w Afganistanie w postaci ONZ, NATO, UE nie przyczyniło się do osiągnięcia długofalowej znaczącej poprawy sytuacji materialnej mieszkańców Afgani-

³⁶ Tamże.

stanu. Dlatego pytania o sposoby przeciwdziałania międzynarodowym zagrożeniom wciąż są otwarte.

Afganistan był przed inwazją sił koalicyjnych i jest nadal państwem upadłym, traktowanym przedmiotowo w polityce USA oraz pozostałych państw koalicji. Brak samodzielności w podejmowaniu decyzji przez prezydenta Karzaja, korupcja urzędników na wszystkich szczeblach władzy, zanik społeczeństwa obywatelskiego powodują, że nie sposób oczekiwać szybkiej poprawy poziomu bezpieczeństwa w tym państwie. Należy wspomnieć, iż działania militarne kolejnych administracji prezydenckich w Afganistanie cieszyły się na ogół jedynie względnym poparciem opinii publicznej w USA. „Test afgański” NATO uświadomił decydentom, że głównymi problemami pozostaje nadal zarówno szkolenie lokalnych sił bezpieczeństwa z naciśkiem na walkę z partyzantami, jak i odbudowa infrastruktury i lokalnych rynków, a także wzmocnienie poziomu zaufania w regionie poprzez m.in. walkę z korupcją i narkobiznesem, obniżenie przestępczości, stabilność kadr państwowych.

Zasadne jest więc stwierdzenie, że całość kampanii NATO w Afganistanie miało negatywny wpływ na wizerunek Sojuszu i jednocześnie USA jako lidera euroatlantyckiej wspólnoty. Nieefektywność NATO podczas afgańskiej operacji przyczyniła się do względnego osłabienia Paktu i erozji pozycji hegemonistycznej w międzynarodowym układzie sił. W dodatku okazało się, że Sojusz pod względem militarnym, politycznym i ekonomicznym nie jest w stanie urządzić regionu Środkowego Wschodu według własnego uznania. Jak wykazano powyżej, misja ISAF jest najpoważniejszym wyzwaniem, przed którym stanęło NATO od zakończenia zimnej wojny. Nieprzemyślane zaangażowanie się w ten konflikt jest pewnym wnioskiem na przyszłość dla Sojuszu. Jedno się nie zmieniło – międzynarodowy terrorizm wciąż istnieje. Mimo ogromnych nakładów finansowych i niematerialnych nie udało się go zwalczyć.

W kontekście przyjętych celów i postawionych hipotez zauważyć należy, że kierowany z Afganistanu atak terrorystyczny na WTC zaburzył dotychczasowe proporcje w amerykańskim postrzeganiu świata. W orędziu prezydenckim po zamachach 11 września 2001 roku prezydent George W. Bush wskazał, iż przeciwnikiem Stanów Zjednoczonych stała się Al-Kaida. Wkrótce po pokonaniu reżimu Talibanu, w styczniowym orędziu w 2002 roku – prezydent Bush wspomniął oficjalnie o zagrażającej zachodniemu światu tzw. osi zła, dla której pokonania potrzeba skonstruowania nowych założeń polityki bezpieczeństwa. Przedstawiona we wrześniu 2002 roku

Strategia bezpieczeństwa narodowego USA akcentowała przede wszystkim unilateralne koncepcje, popularne m.in. w kręgach neokonserwatystów, zyskując miano tzw. doktryny Busha, której rozpoznawalnymi składnikami stały się postulaty: swobody w posługiwaniu się siłą zbrojną w imię amerykańskiej odpowiedzialności za świat (w tym zastrzeżenia prawa do działań uprzedzających); gotowości do obalenia wrogich reżimów (zwłaszcza dążących do zdobycia broni masowego rażenia); zdolności do zbudowania koalicji popierającej działania USA („koalicja chętnych”); promocji demokracji na skalę globalną (zwłaszcza na Bliskim Wschodzie)³⁷.

Bibliografia

Belica B., *Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie: wyzwanie na miarę XXI wieku*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem”, nr 1, 2014, s. 35.

Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 45-51.

Danecki J., *Strategie i metody działania międzynarodowych grup terrorystycznych*, [w:] *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych*, mat. konf., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, s. 32-34.

Ferguson N., *Cena amerykańskiego imperium*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Warszawa 2010.

Hoffman S., *An American Social Science: International Relations*, “Deadalus”, nr 3/106/1977.

Jauffret J.C., *Afganistan 2001-2013. Kronika przepowiedzianego braku zwycięstwa*, przekład z języka francuskiego E. Cylwik, J. Sheybal, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014.

Królikowski H., Marcinkowski C., *Afganistan 2002*, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 2003.

Mirowska J., *Wybrane uwarunkowania społeczno-kulturowe w Afganistanie w świetle doświadczeń z działań stabilizacyjnych Polskich Kontyngentów Wojskowych*, [w:] *Działania stabilizacyjne – aspekty strategiczne. Konflikty, interwencje, bezpieczeństwo*, red. S. Kozerański, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 50.

Pacula P., *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 11, s. 44.

Pawłuszko T., *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRLD oraz Afganistanu) w latach 2001-2011*, red. Ł. Smalec, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

³⁷ W. Szyborski, *Irak: casus belli*, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 2, s. 38-58.

Stachura J., *Stany Zjednoczone jako supermocarstwo. Proces kształtowania strategii polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 18-42.

Szyborski W., *Irak: casus belli*, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 2, s. 38-58.

Trzpił M., *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 3, s. 11-52.

Waever O., *The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations*, „International Organization”, nr 52/4, s. 687-727.

Zakaria F., *Koniec hegemonii Ameryki*, Media Lazar, Warszawa 2009.

Zięba R., *Bezpieczeństwo państw zrzeszonych w NATO i Unii Europejskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Zyblikiewicz L.W., *Historia USA*, Warszawa 2004.

Strony internetowe:

<http://icasualties.org/oef>, Szczegółowe dane.

http://rbth.ru/articles/2011/09/09/misreading_two_wars_13392.html. Blank S., *Misreading Two Wars*, „Russia Beyond the Headlines”.

<http://siadapp.dmdc.osd.mil/personnel/MILITARY/history/hst1112.pdf>. *Active Duty Personnel Strengths by Regional Area and by Country, December 31, 2011*.

<http://www.fas.org/spp/military/docops/national/1996stra.html>. *A National Security Strategy of Engagement and Enlargement*, The White House, luty 1996.

<http://www.historyplace.com/speeches/gw-bush-9-11.html>, Przemówienie G. Busha w Kongresie z dnia 20 września 2001 r.

<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1407377,Afganistan-talibowie-krytykuja-spowolnienie-wycofania-wojsk-USA-Proba-ratowania-marionetkowego-rzadu-w-Kabulu>. Afganistan: talibowie krytykują spowolnienie wycofania wojsk USA. "Próba ratowania marionetkowego rządu w Kabulu".

<http://www.un.org/News/dh/latest/afghan/afghan-agree.htm>, Agreement on provisional arrangements in Afghanistan pending the re-establishment of permanent government institutions.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_w_Afganistanie_\(od_2001\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_w_Afganistanie_(od_2001)), Wojna w Afganistanie (od 2001).

<https://www.dni.gov/files/documents/nic/GT-Full-Report.pdf>, Global Trends: The Paradox of Progress - Office of the Director of National Intelligence.

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/245104,1,rola-nato-w-afganistanie>. read, Rola NATO w Afganistanie.